

# Idealni – Loverboy

Nie rozumiem skąd ta Twoja drama  
Że tak chcesz zmienić się  
Z instagrama co druga taka sama  
No co w tym jara Cię?  
Chyba ten świat zwariował  
Fejkowa doskonałość największą cnotą jest  
Dziwny ja, lubię Twą naturalność  
Proszę nie zmieniaj się

Ref:

Gdy łąza podkreśli Twych oczu blask  
Przyjdę by zabrać Cię do gwiazd  
Też nieraz słyszę za plecami śmiech  
Ale walczę o Ciebie jak lew  
Gdy łąza podkreśli Twych oczu blask  
Przyjdę, by zabrać Cię do gwiazd  
I niech spróbuje ktoś robić nam wbrew  
Na sobie poczuje mój gniew  
Są osoby, co fatalnie życzą  
Nie dają nam się wzbić  
Idealni kiedyś się przeliczą  
Dumna przed siebie idź  
I ja walczę, by móc przy Tobie  
W tym piekle poczuć raj  
To idealni wzbudzili we mnie fobię  
Boże odwagi daj!

Ref:

Gdy łąza podkreśli Twych oczu blask  
Przyjdę by zabrać Cię do gwiazd  
Też nieraz słyszę za plecami śmiech  
Ale walczę o Ciebie jak lew  
Gdy łąza podkreśli Twych oczu blask  
Przyjdę, by zabrać Cię do gwiazd  
I niech spróbuje ktoś robić nam wbrew  
Na sobie poczuje mój gniew





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych